

**LIST PASTERSKI BISKUPA DIECEZJALNEGO EDWARDA DAJCZAKA
NA WIELKI POST 2015 ROKU**

**„POWRÓĆMY DO MODLITWY, BY USŁYSZEĆ, CO MÓWI DUCH ŚWIĘTY
DO KOŚCIOŁA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO”**

Siostry i Bracia! „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Te słowa Jezusa, skierowane do nas w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, zapraszają nas do głębszego zamyślenia nad naszym życiem oraz do przemiany. Rozpoczął się czas czterdziestu dni, których wartość mierzy się otwartością naszych serc i przyjęciem przychodzącego do nas Boga. Ewangelia dzisiejszej niedzieli ze sceną przemienienia na górze oraz słowa pokazujące nam uczniów zachwyconych bliskością Boga, tłumaczą nam, jakim może stać się również nasz Wielki Post.

„Czas się wypełnił”. W Chrystusie Bóg stał się niewyobrażalnie bliski, umożliwiając każdej i każdemu z nas spotkanie z Nim oraz zachwyty Jego miłością do nas. Przeżycie takiej chwili, w której doświadczam obecności Boga w moim sercu, w moim życiu, pozwala mi na nowo odkryć siebie i wartość mojego życia. Takie spotkanie rodzi w sercu pokój, jaki obiecał nam Chrystus, obdarowani zaś Chrystusowym pokojem, podzielmy się nim z drugim człowiekiem.

Prawdziwy Wielki Post rodzi się więc we wnętrzu, w głębi naszego wierzącego serca ogarniętego Bożą miłością. Prorok Joel, wprowadzając nas w ten ważny okres życia Kościoła, zachęca nas: „Rozdzierajcie jednak wasze serca, a nie szaty! Nawróćcie się do Pana, Boga waszego! On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli” (Jl 2, 13).

Jak powinna wyglądać taka żywa wiara? Jak ją należy przeżywać? W czym tkwi tajemnica wielkości wiary wielu współczesnych chrześcijan a, równocześnie, osłabienie, kryzys, a nawet obumieranie wiary wielu ludzi? Przede wszystkim nasza wiara „nie jest systemem wiedzy, lecz zaufaniem” (kard. Ratzinger). Istotne jest, by powiedzieć z głębi serca: Wierzę Ci, Jezu! Ufam Tobie, że właśnie Ty objawiasz mi sens mojego życia. Dzięki Tobie wiem, że Bóg mnie kocha i że mogę mu powierzyć moje życie i życie moich bliskich.

Taka wiara umacnia się i rozwija w czasie bliskich spotkań z Bogiem na osobistej i wspólnotowej modlitwie. Bez modlitwy nie możemy usłyszeć ani zrozumieć kierowanego do nas Bożego słowa i nie potrafimy Bogu dać na nie odpowiedzi. Modlitwa jest stanem otwierającym nas na przyście Boga i doświadczaniem Jego bezwarunkowej, umacniającej i przebaczącej miłości. Bóg zawsze czeka na taką chwilę, w której modlącemu się człowiekowi będzie mógł podarować doświadczenie swojej wielkiej, rozwijającej i ochraniającej go miłości.

Doskonałość lub słabość chrześcijańskiego życia zależne są od rozwoju lub obumierania w nas modlitwy. Zanik modlitwy w życiu człowieka wywołuje religijny „zawał serca”. Niestety, dzisiaj wielu z nas przeżywa bolesną niezdolność doświadczania Boga i nieobecność we własnym życiu modlitwy, a te dwie rzeczywistości są w chrześcijańskim życiu ściśle ze sobą powiązane. Próbując zrozumieć przyczyny tego stanu, musimy zdać sobie sprawę z tego, w jakim ogromnym tempie życia żyjemy, jak bardzo jesteśmy zarzucani ogromną ilością informacji, które nas wypełniają. Tak bardzo tkwimy w przymusie zewnętrznych bodźców, że często toku naszego życia nie wyznaczamy już my sami, lecz obrazy i zdarzenia z zewnątrz.

Siostry i Bracia! Takie właśnie życie nas, współczesnych ludzi sprawia, że, nie odrzucając świadomie modlitwy, modlimy się za mało albo nie modlimy się wcale. Teraz, w okresie wielkopostnym, który sprzyja wszelkim pozytywnym decyzjom i przemianom serca, proszę Was za św. Janem Pawłem II, byśmy stawali się chrześcijanami „wyróżniającymi się sztuką modlitwy”. W tym kontekście warto postawić sobie pytanie: Co stanie się ze światem, w którym nierozmodleni chrześcijanie przestaną opowiadać o Bogu, który jest Miłością i który zawsze staje po stronie opuszczonych, zdradzonych, osamotnionych i głodnych?

Dlatego właśnie proszę Was: Powróćmy do modlitwy! Proszę Was nie tylko o więcej modlitwy w ogóle, o więcej modlitwy indywidualnej, ale o modlitwę wspólnoty uczniów Jezusa, o modlitwę całego Kościoła Koszalińsko-Kołobrzeskiego! Moim pragnieniem, wypływającym z modlitwy i z odczytania znaków czasu, jest przeprowadzenie drugiego synodu naszej diecezji, by wspólnie zastanowić się nad tym, jaką drogą powinien iść teraz Kościół Koszalińsko-Kołobrzeski. Jestem przekonany, że będzie to wydarzenie, które

pozwole ożywić wiarę naszych wspólnot parafialnych, a przez to zbliżyć każdą i każdego z nas do Jezusa. Do tego wydarzenia trzeba się jednak należycie przygotować. Pismo święte uczy nas, że najlepszym początkiem jest modlitwa, która jest słuchaniem najpierw Boga, by usłyszeć, co mówi Duch do Kościoła Koszalińsko-Kołobrzeskiego. Zanim rozpoczniemy rozmowy, dyskusje i konferencje, oddajmy serca i umysły Duchowi Świętemu, ponieważ bez Jego pomocy, nikt nie może powiedzieć: „Jezus jest Panem” (1 Kor 12, 3), również moim Panem, moim Bogiem. „Różne są dary, ale Duch jest jeden” (1 Kor 12, 4), tworzący żywą wspólnotę Kościoła.

Drodzy Diecezjanie, proszę Was wszystkich o włączenie się we wspólną diecezjalną modlitwę, którą 1 października ubiegłego roku rozpoczęło w naszej diecezji troje bezrobotnych ludzi, wielbiąc Boga w modlitwie każdego dnia i przez całą dobę. W tę modlitwę na początku listopada włączyli się kolejni diecezjanie i od tej chwili wciąż przybywa ludzi deklarujących modlitwę w wybranym czasie, w dzień i w nocy. Modlący się uczeń Chrystusa nawet w samotności modli się zawsze we wspólnocie Kościoła. My sami jesteśmy nieustannie umacniani przez modlitwę innych katolików, a swoją modlitwą wspieramy również naszych siostry i braci oraz ludzi niewierzących. Taka modlitwa daje nam dobre doświadczenie jedności Kościoła i braterstwa, poczucie, że jest się w wielkiej diecezjalnej rodzinie. Sam tego doświadczam modląc się od początku listopada w tej powiększającej się wspólnocie naszych diecezjan, w konkretnym zadeklarowanym czasie. Jak pisał żyjący sto lat po Chrystusie św. Ignacy z Antiochii: „Jeżeli modlitwa wspólna dwóch wierzących ma tak wielką moc, o ileż bardziej modlitwa biskupa i całego Kościoła!” (List do Efezjan 5, 2).

Proszę Was, Siostry i Bracia, by każdy diecezjanin, w określonym przez siebie czasie, trwał w tej, jak wierzę, wzrastającej diecezjalnej wspólnocie modlitwy. Formy i czas modlitwy wybierzcie sami: można się modlić własnymi słowami lub znanymi modlitwami, można się modlić w kościele, w domu, na ulicy czy w pracy. Możemy być duchowo zjednoczeni z Bogiem w czasie odpoczynku i różnorodnych zajęć. Jeszcze w Wielkim Poście w każdym kościele i kaplicy pojawią się plakaty informujące o sposobach zgłaszania i włączenia się w modlitwę. Pomogą Wam również Księża, ale już teraz jest taka możliwość

na stronach internetowych diecezji, Szkoły Nowej Ewangelizacji i telewizji internetowej „Dobre Media”, w zakładce „Nasza modlitwa”.

Zapraszam dorosłych, młodzież i dzieci na wielkopostną modlitwę drogi krzyżowej, Gorzkich Żali, rekolekcji i czuwań modlitewnych. Od marca 2011 r. w wielu naszych parafiach w każdy czwartek przed Mszą św. jest adoracja Najświętszego Sakramentu. Głęboko wierzę, że jest to modlitwa wydająca niezwykle owoce przemiany człowieka. Można również przez całą dobę przez stronę internetową adoracja.net łączyć się na żywo z kaplicą Sióstr Klarysek w Słupsku i adorować Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Mam też nadzieję, że w wielu parafiach i w modlitwie osobistej wciąż wołamy do Boga słowami Modlitwy za diecezję, która jak tego sami doświadczyliśmy w czasie obchodów czterdziestolecia, przyniosła obfite owoce w życiu kapłanów i świeckich.

Siostry i Bracia, ta modlitewna mobilizacja może sprawić, że dla każdego z nas będzie to dobry Wielki Post, mobilizacja, która, również po zakończeniu Wielkiego Postu, będzie wydawała w naszym życiu stale dobre owoce. Życzę naszej diecezji takiego powiewu Ducha Świętego, który przemieni nas w ludzi jeszcze większej modlitwy. Wszystkim życzę owocnego czasu Wielkiego Postu i głębokiego przeżycia Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Niech Bóg Wam obficie błogosławi i prowadzi po bezpiecznych drogach, rozświetlanych Jego Ewangelią.

+ Edward Dajczak

Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Modlitwa za diecezję

Panie Boże, dziękujemy Ci za nasz koszalińsko-kołobrzeski Kościół.

W nim Ciebie wyznajemy i uwielbiamy.

Daj żywą wiarę i miłość mojej rodzinie, naszej parafii i całej diecezji.

Zjednocz wszystkich na modlitwie i przy eucharystycznym stole.

Powołuj i umacniaj głoszących Ewangelię.

Spójrz miłosiernie na chorych, bezrobotnych i zagubionych duchowo.

Maryjo, nasza Skrzatuska Pani, święci Wojciechu i Maksymilianie, módlcie się za nami.

Amen.